

Szpital w Oświęcimiu ma specjalistyczne łóżka z Bad Berki

Oświęcim

W przyszłym tygodniu na oddziale internistycznym lecznicy staną łóżka przywiezione tu z kliniki w Bad Berka w Niemczech. To prezent.

Ewelina Sadko

e.sadko@gk.pl

Dzięki współpracy lokalnych stowarzyszeń i organizacji oraz samorządowców z niemieckimi policjantami i kliniką w Turyngii do oświęcimskiego szpitala trafiły 54 specjalistyczne łóżka. Jeszcze w tym tygodniu zostaną zdezynfekowane.

Łóżka są używane, jednak, jak podkreśla Sabina Bigos-Jaworowska, dyrektor szpitala w Oświęcimiu, to bardzo dobry sprzęt, który posłuży pacjentom przez długie lata. - Część z tych łóżek, które do nas trafiły, kosztuje do czterech tys. zł za nowe - wyjaśnia dyrektor. - Te regulowane elektronicznie, rozkładane, które także dostaliśmy, kosztują nawet do siedmiu tysięcy zł - tłumaczy.

Lecznica od kilku lat sukcesywnie wymienia łóżka na oddziałach na nowocześniejsze. W najbliższym czasie planuje zrobić to na oddziale płucnym, który niedługo przejdzie kapitalny remont. W całym szpitalu w sumie jest 488 łóżek, w tym 100 specjalistycznych, głównie na oddziale intensywnej terapii.



FOT. ARCH. FUNDACJI „BLIŻEJ CZŁOWIEKA”

► Wyładunek łóżek pod szpitalem w Oświęcimiu

- Taki darmowy sprzęt jest dla naszego szpitala bardzo cennym podarunkiem - mówi Sabina Bigos-Jaworowska. - W przyszłą środę powinien już służyć pacjentom - wyjaśnia.

Do tej akcji przyczynił się szczególnie Janusz Marszałek, założyciel fundacji „Bliżej Człowieka”.

- Dzięki współpracy wielu osób i organizacji, a także przy wsparciu polskich i niemieckich sponsorów już od wielu lat organizujemy dla Oświęcimia transporty łóżek szpitalnych i pielęgnacyjnych, wózków inwalidzkich, chodzków, kul i odzieży, które przekazywane są nieodpłatnie - mówi Marszałek. - Oby dalej nam się udawało - dodaje z nieukrywaną dumą. ●